

WILEŃSKA KONFERENCJA W ROCZNICĘ UNII LUBELSKIEJ

W roku 2009 przypadają dwie ważne dla Litwy, ale z pewnością różnie oceniane rocznice: tysiąclecie pierwszej źródłowej wzmianki o tym kraju oraz 440. rocznica zawarcia w Lublinie unii między Polską a Litwą. Zestawienie tych rocznic jest w tym miejscu o tyle uzasadnione, że na fali obchodów tysiąclecia zorganizowanych mogło być wiele ważnych przedsięwzięć, także tych nawiązujących do drugiej z rocznic. Do najbardziej udanych spośród nich należała z pewnością konferencja będąca przedmiotem niniejszego omówienia – zatytułowana „Unia lubelska: idea i jej kontynuacja”, odbyta w dniach 19–20 XI 2009 r. Sponsorem konferencji była Dyrekcja Obchodów Tysiąclecia Litwy przy Kancelarii Prezydenta Republiki Litewskiej, co pozwoliło na nadanie temu wydarzeniu dużej rangi i odpowiedniej oprawy. Od strony merytorycznej konferencję zorganizowały: Litewskie Muzeum Sztuki, Instytut Historii Litwy, Uniwersytet Wileński, Instytut Polski w Wilnie oraz Muzeum Narodowe – Pałac Wielkich Książąt Litewskich. Duszą konferencji i personalnie głównym organizatorem był dyrektor tej ostatniej instytucji, historyk dr Vydas Dolinskas. We wcześniejszych zamierzeniach konferencja miała się odbywać w odbudowywanej rezydencji książąt litewskich, ale ponieważ nie udało się tego przedsięwzięcia ukończyć na obchody tysiąclecia Litwy, tylko zwiedzanie będących w ostatniej fazie przed wyposażaniem pomieszczeń pałacu było jedną z większych – notabene – atrakcji przygotowanych dla uczestników konferencji. Inną było przyjęcie w przeddzień konferencji z okazji wystawienia w Wilnie obrazu Jana Matejki „Unia Lubelska”. Wystawa ta zorganizowana była w Muzeum Sztuki Użytkowej (Arsenale), gdzie również toczyły się obrady konferencji.

Organizatorom konferencji udało się zaprosić doborowe i liczne grono referentów z Litwy, Polski, Białorusi, Ukrainy i Niemiec. Tak liczne, że każdy z referentów miał stosunkowo mało czasu do dyspozycji, a jego nadużywanie sprawiało, że wystąpieniom, z reguły bardzo interesującym i inspirującym, nie towarzyszyła odpowiednia dyskusja. Honorowy patronat nad konferencją objęli trzej wybitni historycy z Litwy, Polski i Niemiec – Mečislovas Jučas, zmarły niestety niedawno Juliusz Bardach i Klaus Zernack. Niestety tylko pierwszy z nich mógł uczestniczyć

w konferencji, wygłaszając krótkie przesłanie do uczestników. Listy od obu pozostałych zostały odczytane podczas konferencji.

Wygłoszone podczas obrad konferencji referaty reprezentowały bardzo szeroką gamę problemów – od okoliczności zawarcia i ciągle prowokujących kontrowersje ocen unii, poprzez jej rozwój i funkcjonowanie w kolejnych dziesięcioleciach i stuleciach, ukształtowanie się wspólnego państwa – Rzeczypospolitej i jej charakter, odzwierciedlenie idei unijnej w kulturze, aż po współczesne odniesienia.

Pierwsza, przedpołudniowa sesja konferencji w dniu 19 listopada zawierała różne referaty oscylujące wokół genezy unii, jej początków i okoliczności zawarcia. Rimvydas Petrauskas (Wilno) przedstawił mechanizmy (w tym przede wszystkim społeczne), które od schyłku XIV, poprzez XV w. prowadziły od konfliktów i napięć do zbliżenia i współpracy między Polską a Litwą, w czym dużą rolę odgrywało możnowładztwo jako zaplecze władzy, postępujące zbliżenie kulturalne oraz związki interpersonalne (małżeństwa). Mathias Niendorf (Greifswald) postawił pytanie o unię lubelską jako „szczególną drogę” Polaków i Litwinów w historii europejskiej, odnosząc się krytycznie do takiego podejścia i proponował analizę unii w wymiarze historycznym, polityczno-prawnym, społecznym i zwłaszcza kulturowym. Andrej Januškevič (Mińsk) odniósł się do istotnego aspektu podnoszonego jako jedna z ważnych przyczyn unii, mianowicie wojny inflanckiej, skłaniając się raczej z jednej strony do tezy, że wojna miała mniejsze, niż dotąd przyjmowano, znaczenie dla zawarcia unii lubelskiej, ale z drugiej stwierdzając, że szlachta litewska obciążona podatkami na rzecz wojny z Moskwą parła do unii z Polską, choć nie ślepo, ale pod warunkami gwarantującymi zachowanie podmiotowości Litwy. A. Januškevič wysunął też tezę, że Litwę stać było na to, by obronić się przed Moskwą, ale zaprzepaściła to egoistyczna polityka możnych. Kolejny, odczytany pod nieobecność autora referat Ryszarda Szczygła (Lublin) podnosił zagadnienie, dlaczego unia została zawarta właśnie w Lublinie, jaką rolę miasto to pełniło w kształtującym się od schyłku XIV w. związku polsko-litewskim. Natomiast Grażyna Jakimińska (także Lublin) zaprezentowała kontekst przestrzenny zawarcia unii – miejsca w Lublinie z nią związane. Referat ten wzbudził żywe zainteresowanie publiczności i wywołał wiele szczegółowych pytań do referentki. W tej sesji dwa ostatnie referaty poświęcone były stosunkowi historiografii do unii lubelskiej. Jūratė Kiaupienė (Wilno) zaapelowała o podjęcie nowych interpretacji jednej z najważniejszych okoliczności towarzyszących zawarciu unii, mianowicie zmniejszenia terytorium Wielkiego Księstwa Litewskiego w następstwie przyłączenia do Korony ziem ukraińskich. Tymczasem w przekonaniu referentki był to fakt, który nie tylko zmienił relacje między Polską i Litwą, ale także wpłynął na układ sił w tej części Europy. Jelena Rusina (Kijów) z kolei w swoim referacie zastanawiała się nad genezą negatywnych ocen unii lubelskiej w historiografii ukraińskiej.

Równie intensywna i interesująca była popołudniowa sesja konferencji w dniu 19 listopada. Wybitna badaczka reformacji na Litwie, Ingė Lukšaitė (Wilno) analizowała w swoim referacie na szerokim tle metodologicznym zmiany tożsamości

w Wielkim Księstwie Litewskim w drugiej połowie XVI w. w kontekście zawarcia unii. Odczytany pod nieobecność autora referat Henryka Wisnera (Warszawa) dotyczył stosunku do unii szlachty litewskiej na przełomie XVI i XVII w. wobec dokonującej się zmiany pokoleniowej, w kontekście stosowanego języka i terminologii odnoszącej się do kwestii ustrojowych. Referat Gitany Zujienė (Wilno) zajmował się z kolei bardziej szczegółowym zagadnieniem, jakim były starania o zachowanie tytułu wielkiego księcia litewskiego i ceremoniału wyniesienia na tron wielkksiążęcy litewski. Autorka podkreśliła trwałość tytułu wielkksiążęcego, odnotowując, że nawet na portretach ostatniego władcy Rzeczypospolitej, Stanisława Augusta Poniatowskiego, znajdujemy obok insygniów królewskich mitrę wielkksiążęcą. Poniekąd w nawiązaniu do przedpołudniowego wystąpienia Jūratė Kiaupienė trzy kolejne popołudniowe referaty dotyczyły terytoriów, które w wyniku unii lubelskiej zmieniły przynależność państwową z litewskiej na polską – Podlasia i Wołyń. Dorota Michaluk (Toruń) zauważyła, że w przypadku Podlasia zmiana przynależności miała doniosłe znaczenie dla tego obszaru – z przodującego w przemianach społecznych i gospodarczych w Wielkim Księstwie Litewskim w połowie XVI w. stało się Podlasie jednym z najbiedniejszych w ramach Korony. Ciążąc ku Polsce, Podlasie w kolejnych stuleciach rozwijało wedle referentki elementy odrębnej tożsamości (w tym języka). Teza ta wywołała dyskusję (Andrzej Rachuba). Tomasz Kempa (także Toruń) zajął się w swoim referacie stanowiskiem wołyńskiego możnowładztwa i szlachty wobec unii lubelskiej, stwierdzając, że niezależnie od tego, iż decyzja o przejęciu przez Polskę Wołyń była forsowana przez Polaków, to jej skuteczność byłaby trudna bez poparcia wołyńskiego możnowładztwa i szlachty. Wołyń pozostawał w połowie XVI w. centrum ruskiej prawosławnej kultury, miejscowe elity natomiast nie miały większych szans na zwiększenie swoich wpływów w ramach całego księstwa, póki w 1563 r. nie wprowadzono równouprawnienia z katolikami w dostępie do najważniejszych urzędów. W tej sytuacji opcja unijna i przejście w skład Korony, przy gwarancji zachowania przywilejów (szczególnie przez grupę dominujących na Wołyniu kniaziów), zyskała poparcie Wołynian. Natalia Starczenko (Kijów) kontynuowała rozważania Tomasza Kempy, zastanawiając się nad dalszym funkcjonowaniem Wołyń w ramach Rzeczypospolitej, zwłaszcza w jaki sposób przekształcała się pamięć o unii w środowiskach szlacheckich. Potwierdzone przywileje kształtowały poniekąd poczucie wartości, równowagi i partnerstwa „państwa wołyńskiego” w relacjach z Koroną. Rozważania autorki rzuciły z pewnością bardzo ciekawe światło na strukturę Rzeczypospolitej i jej postrzeganie zwłaszcza przez szlacheckie społeczeństwo, co znalazło odzwierciedlenie w dyskusji. W nieco innej perspektywie spojrział na Rzeczpospolitą przełomu XVI i XVII w. Jan Dziegielewski (Warszawa). Zastanawiał się on nad mechanizmami, które sprawiały, że możnowładcze elity polityczne – „decydenci” wedle określenia referenta – nie stawały się, inaczej niż to miało miejsce w Europie Zachodniej, czynnikiem wspierającym monarchię.

W drugim dniu obrad większość referatów w części przedpołudniowej dotyczyła dalszych losów unii lubelskiej, pozycji Litwy, ale także innych części składowych (Inflanty) w strukturze Rzeczypospolitej polsko-litewskiej. Dariusz Kuolys (Wilno) podszedł do unii lubelskiej jako porażki litewskiej i postawił pytanie, co Litwa utraciła w wyniku unii. Stwierdził, że tą stratą była konstrukcja określana jako „rzeczpospolita Wielkiego Księstwa Litewskiego”. Wedle referenta zatwierdzenie w 1588 r. III Statutu Litewskiego było przez szlachtę odbierane jako przywrócenie owej Rzeczypospolitej, obecnej także w litewskim dyskursie historycznym w ciągu wieku XVII. Z kolei Andrzej Rachuba (Warszawa) zajął się zagadnieniem stanowiska Litwinów wobec procesów integracyjnych w Rzeczypospolitej Obojga Narodów i konstatując, że w sumie nie udało się państwu polsko-litewskiego przekształcić w państwo unitarne, przeanalizował kolejne etapy starań i walki Litwinów o podkreślanie swojej odrębnej pozycji w różnych płaszczyznach ustrojowych, aż po Zaręczenie Wzajemne Obojga Narodów w 1791 r. Dariusz Vilimas (Wilno) rozważał dzieje Wielkiego Księstwa Litewskiego w dobie unii lubelskiej w kontekście kształtowania się narodu szlacheckiego i demokracji szlacheckiej. Biorąc oba pojęcia w cudzysłów, autor krytycznie odniósł się do przekonania, że proces zawierania unii w prosty sposób prowadził do zakorzenienia się obu zjawisk na Litwie, przy czym szlachta polska miała być sojusznikiem litewskiej w jej zmaganiach z możnowładztwem. W przekonaniu autora czym innym było przyjęcie odpowiednich norm prawnych, czym innym jednak wprowadzenie ich w życie. Kolejny w programie konferencji referat niżej podpisanego odnosił się do różnego typu związków, które od drugiej połowy XVI w. łączyły tereny dawnych Inflant z Polską i Litwą. Tezą referatu było przekonanie, że różnorodność tych związków może stanowić punkt wyjścia do rozważań nad charakterem Rzeczypospolitej i pozwala na wysunięcie tezy, że była ona szeroką, pojemną i dość otwartą wspólnotą, niezależnie od charakteryzującego ją trwałego nawet w epoce kryzysu potencjału integracyjnego. Także charakterowi dawnej Rzeczypospolitej, a konkretnie pytaniu, czy w jej ramach Litwa była raczej państwem, czy raczej prowincją, poświęcony był kolejny referat – Andrzeja B. Zakrzewskiego (Warszawa). Autor stwierdził, że poczucie odrębności litewskiej było stopniowo uzupełniane poczuciem jedności Rzeczypospolitej, co prowadziło do przeistoczenia się Litwy w jedną z trzech – obok Małopolski i Wielkopolski – prowincji wspólnego państwa. W drugiej połowie XVIII w. wzmocnieniu uległy tendencje unifikacyjne, nie doprowadziło to jednak – mimo zacieśnienia unii – do likwidacji państwowości litewskiej, co zdaniem autora świadczy o bardzo wysokiej kulturze prawnej i politycznej litewskiej elity u schyłku Rzeczypospolitej. Białoruski historyk Andrej Macuk (Mińsk) na podstawie uchwał sejmikowych analizował stosunek szlachty litewskiej do unii w czasach Augusta III. Doszedł on do wniosku, że także wówczas szlachta w pełni akceptowała uchwały lubelskie, identyfikując się z całą Rzeczypospolitą składającą się z Korony i Litwy, przy zachowaniu jednak odmienności obu członów. W ostatnim w tej turze referacie Ramunė Šmigelskytė-Stukienė (Wilno)

zajęła się zagadnieniem, które pojawiło się w referacie Andrzeja B. Zakrzewskiego. Odnosząc się do dylematu „państwo czy prowincja” i badając konfederacje litewskie z czasów Stanisława Augusta, referentka doszła do podobnych wniosków jak Andrej Macuk – trwałości Rzeczypospolitej, poczucia odrębności obu jej elementów, ale także tendencji reformowania związku polsko-litewskiego.

W ostatniej popołudniowej sesji konferencji w dniu 20 listopada, po zwiedzeniu Pałacu Wielkich Książąt, wygłoszone zostały tylko trzy referaty. Dwa z nich dotyczyły funkcjonowania unii lubelskiej w innych sferach niż polityka i życie społeczne. Jūratė Trilupaitienė (Wilno) mówiła o oddźwięku unii lubelskiej w życiu muzycznym Wielkiego Księstwa Litewskiego, natomiast odczytany pod nieobecność autora referat Marcelego Kosmana (Poznań) charakteryzował obraz Litwy Jagiellonów i Wazów w twórczości Henryka Sienkiewicza – od *Krzyżaków* po *Potop*. Zupełnie inny charakter miało wystąpienie Janusza Ekesa (Warszawa, Nowy Sącz). Zatytułowany *Lublin 1569 i Bruksela 2009 (sprawa zachodniej tożsamości Zachodu)* referat kreślił dość jasno wynikającą z samego tytułu wizję i pogląd referenta na często podnoszoną paralelę między unią lubelską oraz powstałą w jej następstwie Rzeczpospolitą a współczesną Unią Europejską.

Nakreślona powyżej problematyka referatów wygłoszonych podczas wileńskiej sesji nie pozwala mieć wątpliwości, że było to ważne wydarzenie, bodaj czy nie najważniejsze odniesienie się do problematyki unii lubelskiej w ostatnim czasie, niezależnie od rocznicowego charakteru konferencji. Brak odpowiedniej do wagi konferencji dyskusji trudno do końca traktować jako wadę, tematy dyskusyjne pojawiały się bowiem dość wyraźnie – jeśli dokładnie przyjrzymy się tematyce referatów. Z pewnością jednak, choć wątki te nawet do jakiegoś stopnia odzwierciedlały bardziej krytyczny do unii stosunek historyków litewskich *versus* bardziej pozytywne do niej nastawienie historyków polskich, to w żadnym razie nie można tu mówić o polaryzacji. Jak się natomiast wydaje, ważnym osiągnięciem konferencji było pojawienie się nowych i bardzo interesujących wątków w dyskusji nad unią lubelską. Poza wszystkim konferencja była znakomitym przykładem współpracy badaczy z krajów, które współcześnie istnieją na obszarze dawnej Rzeczypospolitej.

Bogusław Dybaś (Toruń–Wiedeń)